

Czarne scenariusze rozwoju wypadków w Fukushima

8 grudnia 2013

Sytuacja w Fukushima nadal jest daleka od normalności. Trzy reaktory są stopione i nie wiadomo, czy nie dochodzi do uszkodzenia obudowy, co spowoduje wydostanie się stosu atomowego w głąb ziemi. Poza tym ciągle trwa zabawa w nuklearne bierki polegająca na usuwaniu zużytego paliwa z dachu reaktora numer 4.

Znany ekspert nuklearny, Arnie Gunderson, praktycznie od samego początku objaśniał, co tak naprawdę wydarzyło się w tej elektrowni po trzęsieniu ziemi i tsunami z marca 2011 roku. Media skupiały się na relacjonowaniu tego, co widać było na zewnątrz, czyli elektrownia interesowała je do czasu, gdy dochodziło tam do potężnych eksplozji wodoru. Potem ktoś przestawił medialną wajchę i nagle o Fukushima zapomniano. Przypomnijmy jednak, że problem istnieje, a obecnie może dojść do eskalacji skażenia.

Gunderson, który pracował dla amerykańskiego regulatora rynku nuklearnego, wyjaśnia, że potężny problem wywołało już samo trzęsienie ziemi. Przede wszystkim nie wiadomo, w jakim stopniu uszkodzona została konstrukcja budynków reaktorów 1, 2 i 3. Można założyć, że zniszczenia były znaczne. Praktycznie co kilka dni słyszymy o nowo odkrytych ekstremalnych poziomach skażenia rejestrowanych w wodach gruntowych. Teraz jeszcze nikt nie mówi tego oficjalnie, ale z dużym prawdopodobieństwem promieniowanie pochodzi właśnie z tych trzech zniszczonych reaktorów, których obudowy są w takim stanie, że dochodzi do zanieczyszczenia wód gruntowych.

TEPCO również dostrzega taką ewentualność, bo chyba tak należy interpretować pomysły polegające na budowie warstwy sztucznej wiecznej zmarzliny pod reaktorami. Fukushima to miejsce gdzie

może dojść do tak zwanego „chińskiego syndromu”. Niektórzy sugerują, że stos atomowy może przeżerać się przez kolejne warstwy ziemi powodując erupcje hydrowulkaniczne podobne do gejzerów. Oczywiście byłaby to katastrofa, ponieważ wraz z zaistnieniem takiego scenariusza utracilibyśmy jakąkolwiek kontrolę nad reakcją jądrową zachodzącą w trzech uszkodzonych reaktorach.

Jako największe zagrożenie Gunderson uważa składowisko zużytego paliwa znajdujące się w basenie na reaktorze numer 4. Jak wiadomo nie był on włączony w trakcie trzęsienia ziemi, dlatego przetrwał bez dramatu, ale potem mocno ucierpiał w trakcie eksplozji wodoru, których w kluczowym momencie były przynajmniej trzy.

Ekspert wyjaśnia, że basen na zużyte paliwo wygląda bardzo podobnie do normalnego basenu z tym, że znajduje się na wysokości trzeciego piętra a w jego wnętrzu znajduje się 400 ton radioaktywnych odpadów z wszystkich reaktorów z tego zakładu. Kłopoty z tym basenem zaczęły się już podczas wstrząsów. Chłodziwo rozhuśtane przez trzęsienie ziemi częściowo wychłapało się z basenu, co spowodowało podwyższenie temperatury panującej w nim. Jest ona kluczowa dla zapewnienia stabilności przechowywanych prętów paliwowych.

Zwykle pręty znajdują się na specjalnych stojakach tak, aby można było je podjąć z basenu za pomocą suwnicy dźwigowej. Operacja taka jest zawsze niebezpieczna, ponieważ może w jej trakcie dojść do sporych emisji promieniowania. W czasie trzęsienia stojaki z prętami obijały się o siebie miarowo wraz z drganiem skorupy ziemskiej. Efektem tego jest ich fatalny stan i niemożliwość ustalenia konsekwencji prób podnoszenia niektórych z nich. Zwykle przed dużą emisją promieniowania chroni dach, ale w przypadku basenu na reaktorze numer 4 został on częściowo zniszczony podczas jednej z eksplozji wodoru na początku kryzysu. Efektem tego jest również to, że część konstrukcji dachu spadła do basenu dodatkowo komplikując te „nuklearne bierki”.

Japończycy zbudowali zastępczy dach, prawie sarkofag, ale mimo to operacja, którą wykonują jest wielkim zagrożeniem. Nie można jej jednak odwlekać o następne 10 lat, bo praktycznie w każdym momencie może dojść do kolejnego trzęsienia ziemi, które spowoduje, że te 400 ton odpadów spadnie na Ziemię i wtedy z pewnością doszłoby do uwolnienia ogromnej ilości radioaktywności. Poradzenie sobie z tym kłopotem byłoby gigantycznym kłopotem.

Na podstawie: www.naturalnews.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)